

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 47.

---

WE SRZODĘ DNIA 13. CZERWCA 1798.

---

*Z Londynu d. 22. Maia.*

Wysła dopiero przed odejściem poczty dworska gazeta, mieści w sobie co następuje:

*Z Admiralicji d. 22. Maia.*

Dnia dzisiejszego przybył tu kapitan Winthrop z depeszą od kapitana Home Riggs Popham do sekretarza admiralicji Nepeau, której jest takowa oświada:

*Z okrętu przed Ostendą d. 20. Maia.*

”Stosownie do rozkazu lordów kommissarzy Admiralicji pod d. 8 t. m. wyszedłem d. 14 z 21 okrętów i statków, na których się wojska lądowe pod rozkazami generała majora Coote znajdowały, w zamiarze rozsadzenia szlus na kanale Brugge i d'a zburzenia wewnętrzney żeglugi między Hollandyą, Flandryą i Francyą. D. 18 rozmawiałem z okrętym Fleury, i kapitan onego Horton, który przeznaczony z Flisingen do Ostendy zabrał kutter, uwzględnił mnie, że od ludzi tego kuttra dowiedział się, iż uzbroione w Flisingen

transportowe okręty niezwłocznie przez kanały do Dunkierki i Ostendy udadzą się. Okoliczność ta przekonała generała Coote i mnie, iż największy jest wagi nie stracić ani momentu w wykonaniu naszego tak ważnego zamiaru, choćby największe do niego przywiązane były niebezpieczeństwa. Uczyniliśmy tedy rozządzenia do zbliżenia się ile możności do brzegów bez dostrzeżenia nieprzyaciela.

”O godzinie 1 wnoocy na d. 19 zarzuciliśmy kotwice. Wiatr obrócił się wnet na zachód i tak zdawał się zмагаć, że generał i ja naradzaliśmy się, czyby nie lepiej było puścić się na morze i oczekiwać pomyslniejszey pory. Tym czasem jeden z naszych batów przyprowadził okręt, który pod battery mi Ostendy zabrał powieści ludzi natym znajdujących się okręcie, których każdego badaliśmy z osobna, tak nas daleko oszczupłości sił w Ostendzie, Nieuport i Brugge przekonała, iż generał Coote prosił aby mu pozwolić wylądować dla dopięcia wielkiego ce-

lu zburzenia kanałów, choćby jego cofaenie się, dla przeciwnego wiatru nie było naysympatyczniejsze. Ja przystałem na tę odważną propozycją. Woyska wylądowały spieszno; wiele znajdowało się ich już na brzegu nim postrzeżeni byliśmy, i dopiero o godzinie kwadrans na 4tą z rana zaczęły batterye Ostendy na nasze okręty ognia dawać, na który zaraz z 3 okrętów odpowiedzieliśmy. Dwa bombardiery nasze zaczęły także skutecznie bomby rzucać: miasto Ostenda stanęło kilka razy w ogniu, i na dole wokrętach wiele uczyniliśmy szkody. O godzinie 5 z rana wszystkie przeznaczone do wylądowania woyska, zwoją artylleryą, minierami i potrzebnymi sprzętami były już na lądzie. Z tym wszystkim ja byłem zawsze z powodu przeciwnego wiatru o jenerała Coote niespokojnym, kazałem się armatnym szalupom, które na wschod od miasta stały, ile możności do brzegów zbliżyć, dla okrycia i przyspieszenia wsadzenia woysk na okręty nazad. Batterye miasta dawały ciągle ognia do 3 naszych armatnych szalup, i gdy jedna z nich bardzo uszkodzoną została, a druga 4 godziny wciąż o 300 tylko kroków od jedney batteryi stała, rozkazałem żeby ich inne 3 zlużowały, aby tym sposobem wstrzymywać nieprzyjaciela, żeby swych armat przeciw naszym woyskom nie obrócił; ale dla miarkości wody nie mogły się tak daleko zbliżyć, iak sobie kommandanci życzyli. Trochę jeszcze woyska chciało się z pierwszemi połączyć, ale na szczęście odebrało rozkaz, żeby się na okręta h zostało. Wedważcieścia minut po godzinie 10 widziałem z ukontentowaniem rozpoczęcie wysadzania szluzów. Wnę

potym zgromadziły się woyska na wzgórek piasku nie daleko brzegu; ale morze tak wygórowało, iż nie podobna było nigdzie ani jednego żołnierza wsadzić na okręt. Dzisiaj rano udałem się na brzeg dla dania iakley tylko bydz może woyskom pomocy; lecz z największym moim żalem postrzegłem, że od nieprzyjaciela około otoczone były. Nie wątpię, że jenerał kapitulować musiał, rozkazałem wszystkim okrętom cofnąć się daley na morze i zarzucić kotlice, i wstałem dwóch officyerow na okręcie z podobną banderą z listem do Francuzkiego kommentanta. O godzinie 10 powrócił kapitan Williamson, adiutant jenerała, na tym samym okręcie, i lubo nie miło dla mnie było powiaść, że jenerał Coote raniony został, cieszyło mnie z drugiey strony, gdy dowiedziałem się, że w tak przeciwnych okolicznościach i po uczynioney dla naszego kraju wielkiej przysłudze, liczba zabitych i ranionych nie wynosiła z naszey strony iak 50 do 60 ludzi, i że jenerał Coote nie prędzey kapitulował, aż gdy się od kilku tysięcy narodowego woyska otoczonym zobaczył.

” Dzisiaj rano dowiedziałem się, że kanał wyschnął i że stany Brugge 5 lat musiały kazać pracować nad zburzonymi fortyfikacyami. — Spodziewam się, że lordowie będą kontenci, że nieprzyjaciel zniemacka napadnięny i wszystko czego sobie życzyli dopełnione zostało, chociaż prawda większą nad spodziewanie poniesliśmy stratę, czemu przeciwny wiatr i niepogoda jest winna, bo woyska miały bydz o godzinie 12 wsadzone na okręty, do którego czasu tylko 4 zabitych lub ranionych rachowano. Kapitan Winthrop kommen-

derował maytkami, którzy z różnych okrętów wylądowali, i zawiadywał wszystkim, co się tylko do dostawienia prochu i min potrzebnych do wysadzenia fortyfikacyi ściągało. Wylądowani maytkowie są w kapitulacyi zaięci; lecz liczba ich, którzy się w niewolę wojenną dostali nie jest jeszcze dokładnie wiadoma.

Podpisano *Home Popham*.

Oprocz jenerała Coota i 3 innych officyerow ranionych jest do 6 ludzi w tedy rozprawie ranionych i zabitych. Na okrętach jest 3 zabitych, a 16 ranionych. Kapitan Williamson donosi jeszcze, że Francuzi d. 20 z rana pro z tego że dobre mieli położenie, atakowali Anglikow w 600 ludzi z lewego boku, i jedną kołomną z przawego, a z przodu armatami.

Dzisiejsza dworska gazeta donosi znowu o zabranii wielu nieprzyjacielskich korsarzy. Jedno z doniesień jest od lorda St. Vincent, który się do 10 maja na okręcie *Ville de Paris* znajdował.

Arthur Paget jest od Króla Jmć nadzwyczajnym posłem przy dworze Palatynatu i ministrem na seymie w Ratysbonie mianowany.

Eskadra kapitana Popham spodziewana w krotce jest przy naszych brzegach. — Podług listow z Jarmut i Dover miało się wiele mieszkańców miasta Flisingen, na pierwszy strach wyprawy Pophama, którą przeciw miastu rozumieli być wymierzoną, z rzeczami swemi do innych miejsc wynieść. Okręt jeden z wielu takowemi mieszkańcami został do Dover przyprowadzony.

Między nasze woyska także rząd wiele porteru rozdawał. — Dzisiaj oddano lordowi Duncan prawo obywatelstwa mia-

sta Londynu z szpadą w wartości 200 gwineow. Spomniany lord obymie znowu w krotce na północnym morzu komendę.

W Jarmut aresztowano niejakiego Witthoff, który z Niemiec przyjechał.

Niektorzy rozumią tu, że wyprawa Buonapartego na śródziemnym morzu naypewniej do zachodnich Indyj przeciw Jamayce, &c. i Ameryce jest przeznaczona. — Admirał Osłow wychodzi z swoją flotą z Jarmut na morze.

W krotce spodziewają się deklaracyi wojny między Ameryką i Francją. Tutejszy Amerykański minister Rufus King, wysłał zaufaną osobę do Paryża, dla nakłonienia P. Gerry, aby nieodwrotnie z tamtąd wyjechał. Rozumią, że wszystek majątek Amerykański wę Francyi będzie sekwestrowany.

Jeżeli do wojny między Francją i Ameryką przyydzie, rozumiemy, że to będzie wielkim dla nas pożytkiem, ponieważ Amerykanie do nas się przywiążą i uzbroją wojenne okręty, przez co nasza wojenna siła będzie mogła być w Indjach zachodnich zmniejszona.

Wszystkie "podejrzańne osoby" muszą z Dublina ustępować. — Od floty Bridporta posłany 4 wojenne okręty dla zmocnienia lorda St. Vincent; ale on o większą jeszcze pomoc prosił. — Około 100.000 woyska stanie w krotce nad brzegami Irlandyi. — Dobrowolne składki wynoszą teraz 2 mill. f. szt. — Dla uniknienia niepotrzebnych kosztow, uzbraianie korpów ochotników będzie zaprzestane.

Podług tutejszych gazet spalony niedawno w Orient liniowy okręt, dzień 14ty Lipca, miał za 15 mill. lin okrętowych na-

sobie, dla floty Brestenskiej przeznaczonych, które się razem z nim spaliły.

Irlandzki parlament pozwolił 44 głosów przeciw 9 na pensyą roczną 2000 f. szt. dla Xcia Meklenburg Strelitz.

Wczoraj rano rozpoczęły się inkwizycye więźniów stanu w Maidstone. Więcocy jak 3 godziny upłynęło czasu nim 12 obrali przysięgłych, którzy się najwięcej z włościan i adwokatów składają. Sekretarz sądu czytał akt oskarżenia, a jenerał Atterney miał długą mowę, w której okazał, iż w papierach uwięzionych, znajduje się adres do dyrektoryatu Francuzkiego, okazujący występki przeciw narodowi. Słuchano przeciw nim świadków, a na przysługą śródę będzie ich los zdecydowany. Xżę Norfolk, P. Fox, Tierney i Roger Oconor byli tam przytomni.

P. Richard Strachan powrócił na swoje stanowisko przed Hamr nazad. Przed dwiema dniami znajdował się bardzo w krytycznym położeniu. Okręt Diamond, na którym on się znajduje zapędził wiatr na Sekwanę, aż na wysokość za Honfleur, i już z portu na niego wołano żeby się poddał; on pogroził spalaniem miasta, jeżeliby choć jeden wystrzał do niego uczyniono. Wszelako 11 armatnych szalup atakowały go, z których on 4 zatopił, i wyszedłszy daley na wodę szczęśliwie uszedł.

Gdy od 14 dni wiele tysięcy zbiegłych ludzi z buntowanych hrabstw do miasta Dublinu naszło, tamtejszy magistrat uradził prosić rządu, czyby to miasto w stanie insurrekcyi nie mogło być ogłoszone, dla utrzymania w nim wojskowej karności, co d. 15 t. m. w rzeczy sa-

mej nastąpiło. — List z Rahdrum zapewnia o spokojności w hrabstwie Wicklow: złożone od tamtejszych mieszkańców piki są na widok publiczny na rynku wystawione. Doran i Neale wyznali swoją winę; i obiecali uczynić rządowi obiaśnienia względem insurrekcyi.

*Z Paryża d. 24. Maia.*

Dnia 15 t. m. wyszła nasza flotta z Tulonu na morze. Wzięto na nią artylleryą, piechotę, iazdę, wielką liczbę miedzierzy, piecow, bomb, kartaczow i amunicyi różnego gatunku. Koni nie wzięto pod iazdę, ponieważ te na mieyscu spodziewają się znaleźć. To jest zastanowienia godne, że także balon powietrzny wzięto. Buonaparte urządził swoją morską armią, iak gdyby lądową: jest w niej przednia i tylna straż, prawe i lewe skrzydło, śródek &c. Widzieliśmy, mówi Poultier, z morza pisany list, w którym donoszą, że się nasza flotta do floty lorda St. Vincent zbliża, że republikanie gotowi są do spotkania się po bohatersku, i że się tylko obawiają, aby się nieprzyjaciel unikając bitwy niechciał na morze oddalić. Uczni i artyści, którzy z Paryża do tej wyiechali wyprawy, znajdują się na okrętach. Wyszedł z Genui konwoy z 10,000 wojska lądowego miał się, iak mówią z flotą złączyć.

Oto jest prawdziwa mowa jenerała Buonaparte, którą d. 10 maia do zgromadzonych w Tulonie wojsk miał, i wszędzie przy parolu oznaymioną została:

” Żołnierze! Składacie iedno skrzydło armii Angielskiej. Prowadziliście wojnę w górach, na równinach i przyprawdziliście oblężenia do skutku; teraz macie ieszcze na wodzie wojnę prowadzić.

Legiony Rzymskie, które wy czasem na-  
śladacie, choć im jeszcze niewyrownali-  
ście, były Kartago na przemiany na tem  
samem morzu i na równinach Zamy. Ni-  
gdy ich zwycięstwo nie opuściło, ponie-  
waż się zawsze walecznie trzymały, wszy-  
stkie znosiły trudy, karność i jedność za-  
wsze im towarzyszyły. Wielkich macie  
dopić przeznaczeń, macie toczyć bitwy,  
przewyciężyć niebezpieczeństwa i trudy.  
Uczynicie więcej iakoście dotąd dla dobra  
oyczyzny, dla szczęśliwości ludu i dla wła-  
sney sławy zrobili. Żołnierze, Maytko-  
wie, Piechotnicy, Artyleryści i Jeźdźcy,  
bądźcie zgodni! Pomniacie, że w dniu bi-  
twy jeden drugiemu jest potrzebny. May-  
tkowie! wy byliście dotąd zaniedbanemi;  
teraz zwraca rzeczpospolita naywiększą  
na was staranność, i wy staniecie się go-  
dnymi armii, którey część stanowicie. Gi-  
eniusz wolności, który rzepłiła odiey poczę-  
cia pośrednikiem Europy zrobił, chce  
żeby także pośrednikiem morzow i nay-  
odleglejszych okolic był.

Komisarsz wojskowy Fornier, któ-  
ry jest przy jeździe w chodzący do wy-  
prawy morskiej, pisał ieszcze pod d. 14  
t. m. z Tulonu do swego przyjaciela jenera-  
ła brygady Legrand, co następuje: "Dzi-  
siay rano, odebrałem kochany Jenerale,  
Twój list; lecz nie rychło mnie doszedł,  
ponieważ zabawiłem się 14 dni w Marsy-  
lii, wyprawiając z tamąd konwoy. Dzi-  
siay w siadamy na okręty; ia znajduję  
się na okręcie Wilhelm Tell i może poydę  
do Indyw. Jenerał Buonaparte oglądał  
dzisiay eskadrę, na jutro d. 15 wsiędzie  
na okręt liniowy Orient." Poultier i inni  
utrzymują, że ta wielka wyprawa do In-  
dyow przeznaczona jest.

Ostatnia telegrafem odebrana depe-  
sza, dnia 22 t. m. z rana od kommen-  
danta Dunkierki do ministra wojny wy-  
prawiona, zawiera w sobie: "W tym mo-  
mencie dowiaduję się, że nieprzyaciel-  
ska flotta, opuściwszy swoje stanowisko  
przed Ostendą, do Anglii nazad powra-  
ca."

Mamy powody do wierzenia, mowi  
Poultier, że wyszłe teraz z różnych miejsc  
4 nasze floty do spólnego działania są prze-  
znaczone.

Dyrektor Treilhard przybył tu, i d.  
22 na swoy nowy urząd, podług używa-  
nych w tej mierze uroczystości w prowa-  
dzony został. Prąbycie iego było wy-  
strzałem z armat ogłoszone. Gdy w swo-  
im stanął mieszkaniu na ulicy Maçon i dy-  
rektoryat o swoim uwiadomił przybyciu,  
udał się zaraz minister wewnętrzny z  
dwoma popozami dyrektoryatu do niego.  
Kommendant gwardyi i płac major udali  
się także z całym sztabem do niego; przy-  
dano mu honorową wartę, i poulicach,  
dla utrzymania porządku w czasie jwiazdu  
roztawiono z kawaleryi pikiety. Tłum  
ludu zgromadził się na drodze do pałacu  
dyrektoryatu idący. Obywatel Treilhard  
iechał w towarzystwie ministra wewnę-  
trnego i kommandanta gwardyi do oby-  
watela Reveiller - Lepeau i kazał dyrekto-  
ryatowi o swoim doniesić przybyciu. Dy-  
rektoryat zgromadził się w ubiorze stanu,  
otoczony Francuzkami ministrami i zagra-  
cznymi postami. Poprzedzony z postać-  
kami stanu i z oddzielnymi, wchodzi no-  
wy dyrektor w towarzystwie jeneralnego  
sekretarza i ministra wewnętrznego przy-  
jętych oklaskach, zgromadzonego ludu  
na sali dyrektoryatu. Gwardya stała w

po dwoyney linii. Wojskowa muzyka i 12 z armat wystrzałow wogrodzie Luxemburg pozdrowiły iego przybycie. Treilhard odebrał od swych kollego w-braterskie ucałowanie i miał następującą do nich przemowę:

„ Obywatele Dyrektorowie! W momencie gdy życzenie ciała prawodawczego naznaczyło mi miejsce między wami, obrocilem myśl moją na obszerność urzędu, który mi polecony został, i samą tylko postrzegłem w sobie niezdolność; lecz wnet zwrociłem oczy na moich kollegow, którym przydany będę. A gdy między niemi nie znalazłem tylko dawnych braci broni i przyjaciół, żywiła się we mnie ufność, i lubo niepodchlebiając sobie, że wam potrafię całkowiec wynadgordzić stratę, którąście w moim poprzedniku ponieśli, pospieszyłem dla poświęcenia jeszcze raz rzeczypospolitey całego mego ieststwa, i dla walczenia razem z wami przeciw ich nieprzyjaciółom, w iakleykolwiek oni będą postaci. — Przyymyćcie, Obywatele Dyrektorowie, moją przysięgę — Poprząsięgam niedawisć godności królewskiej, anafcbii, postęsz-natwo i wierność rzeczypospolitey i konstytucyi roku 3. „

Prezydent dyrektoryatu, obywatel Merlin, odpowiedział na te obywatelowi Treilhard:

„ Obywatelu Kollego! Gdy zgromadzenie wybiercze Francyi powołało cię do zasiędzienia w wykonawczym dyrektoryacie, dopełniło życzeń ludu Francuzkiego i oraz naszych. Licząc zasługi i prace Twote, czyniące Ci u wszystkich przjacioł rzeczypospolitey i konstytucyi zasługę, oznaczyły głos wybierczy ciała prawoda-

wczego. Szacunek i przyiaźń, które cię od dawnego czasu z każdym członkiem dyrektoryatu łączą, założyły w sercach naszych ciarż wdzięczności za wybor, który tyle iest rzeczypospolitey użytecznym, ile dla nas osobiście miłym. Bez wątpienia sprawiedliwy należy się żał naszemu szacownemu kolledze, który nam przez los wyrwany został; lecz czyż nie znajdzie się inny sposob żeby takowi mężowie w innym miejscu z chwałą oyczyźnie służyli? I nie iest że to dla przyjaciół wolności nowym powodem do trzymania się naszej konstytucyi, gdy ową szczęśliwą odmianę urzędowych widzą osob, która zawsze obiecuie rzeczypospolitey rząd w kwiecie wieku, i w którym nie potrzeba się nigdy ani niedoświadczoney młodości, ani niedołężności wieku obawiać, co więczną politycznego ciała stanowi chorobę? Zasiadając między nami, przyymy Obywatelu Kollego, wyrazy naszych uczuciow. Towarzysz się między dawnych braci broni i przyjaciół, i w iakimże to czasie? Oto w czasie, gdy z samych republikanow złożone i nayswietleysze ciało prawodawcze, iakiego ieszcze nie było, przy nawsćisleyszey iedności z rządem, czynności swoje rozpoczena. Oby ta iedność dla nieprzyjaciół naszych przed miotem boiaźni i trwogi była, tak iak iest dla ludu Francuzkiego i iego przyjaciół przedmiotem nadziei i ukontentowania. „

Dwanaście wystrzałow z armat ogłosiły wprowadzenie nowego dyrektora, i obydwom radom ciała prawodawczego doniesiono to tym.

Potym oddane były nazad przez dwóch officyerom dyrektoryatowi chorą-

gwie, które dawniej konwencya na dowód wdzięczności i dla zachęcenia armiom wschodnich i zachodnich Pireneów i armiom brzegów B esteńskich, Cherburga i Oceanu posłała była. Z okazji tej, rzucono nowe kwiaty na grobie generała Dugonier, który w bitwie przeciw Hiszpanom poległ, i swoim zwycięstwem założył pierwszy rys trwałego z Hiszpanią pokoju, i na grobie generała Hoche, który szczęśliwie uspokoił Wandę. W mowach przy tym obrządku, mowiono często przeciw Anglikom. "Słuchajcie rzekł, prezydent Mirin, głosu zwycięstwa, który się od brzegów Oceanu odbija. Rozbojnicy znaleźli w Ostendzie nowy Quiberon, &c." Na koncu audyencji wieszowali nowemu dyrektorowi zagranicznemu poślowie, nasi ministrowie &c.

Dyrektoriat nakazał, żeby żadne obrzędy z Amerykańską banderą odtąd do wojennych portów Bréstu, Orient, Rochefort, Tulonu i Duakierki niebyły wpuszczane.

Buonaparte w depeszach swoich z Tulonu nie używał innego tytułu, jak członek instytutu narodowego i kommanderujący generał, ale bez oznaczenia której armii. Przyjaciele jego adresowali jednak listy: *Generałowi Angielskiej armii w Tulonie.* — Obywatel Garat nowy ambasador w Neapolu posłł, był tam z nadzwyczajnymi wojskowemi honorami przyjmowany. W Rzymie wiele lichwiarzy aresztowano.

Rękodziła nasze zaczęli się znów podnosić po zakazaniu Angielskich towarów. — Mówią tu że elektor Bawarski przysłał także swego ministra do Paryża.

Redaktor miesięca w sobie uszczypliwy artykuł przeciw Anglii, w którym zarzuca

im: że w krajach monarchów, sprzymierzeńców naszych robi insurrekcyje, dla pokazania rządowi, iż my tylko dla tego z niemi pokoy robimy, żebyśmy im kraje ich z rewolucyonowali. "Królowie Europy! (stoi na końcu) przypatrzcie się rządowi Francuzkiemu, a przyymiecie zapewne z ukontentowaniem propozycyę pokoju, które wam offeruje. Wiedzcie, że nowe zdobycze są politycznemu systematowi, który podstawę nowej konstytucyi stanowi, przeciwne, i że rewolucyjne poruszenia, które się u was pokazują, są przez Anglików *wniecane*, którzy równie z waszemi są nieprzyjaciółmi. — Rząd nasz," mówią, spiskuje przeciw wszystkim tronom; nie, samby przeciw sobie spiskował; szedłby przeciw owej spokojności, o którą się stara i za którą zwyciężał. Powstała insurrekcyja w Piemontcie, rząd Francuzki posyła Królowi swemu sprzymierzeńcowi pomoc, dla oczyszczenia się w oczach Europy przeciw zarzutom gabinetu Londyńskiego. Używa wpływu swego u rzeczpospolitych Włoskich, aby insurgentom nie dawały wsparcia. ,,

*Z Geny d. 17. Maia.*

Gdy dnia dzisiejszego pokazuje się pomyślny wiatr, stojąca w naszym porcie Francuzka flota, której przeznaczenie zawsze jest tajemnicą, gotuje się do wyjścia pod żagle. Dotąd żadna Angielska eskadra nie pokazała się na śródziemnym morzu.

*Z Arau d. 20. Mnia.*

Wojska Francuzkie, które tu weszły mają się w pobliskich rozbojach wioskach, dla ustąpienia miejsca gwardyi ciała prawodawczego. Piszą z Berna, że kontry-

bucyą 6 mill: do 4 zmniejszono. Najbogatsze familie nie więcej jak 6 od sta a uboższe 3 od sta od swoich własności zapłać. Spodziewamy się także, iż włożone kontrybucye na kantony Zurich i Soluturn podobnie zmniejszone będą. Senat odrzucił nowy urządzenia dyrektoryatu projekt, znalazł bowiem w tym niebezpieczeństwo aby pieczęć i podpis w rękach jednego tylko dyrektora były; projekt połączenia kantonów także odrzucił.

*Z Strazburga d. 25. Maia.*

Nowy pełnomocny minister Franciszek Neufchateau dzisiaj do Seltz wyjechał; wystrzały z armat wyjazd jego ogłosiły. Wielkie jest podobieństwo, mowi jedna z naszych gazet, że konferencye, które mają się rozpocząć w Seltz wielki wpływ mieć będą do Negocyacyi w Rasztadt, i że tam ułatwią się wszystkie przeszkody, które dotąd wstrzymywały zawarcie ostatecznego pokoju. Jak widać Xzeta duchowne dzielnemu tylko i trwałemu pośrednictwu Wiedeńskiego dworu winne będą utrzymanie swojego bytu.

*Z Włoch d. 22. Maia.*

Wybuchła w okolicy Peruse i Cita di Castello insurrekcyja, zdale się coraz większego nabierać wzrostu. Mieszkańców, którzy broń podnieśli liczą do 12,000; korzystali oni z oddalenia się Francuzów, którzy udali się ku Rzymowi; urządzili się ku i opanowali miejsca różne, a wiele miast swoje im otworzyło bramy. Kommissarz wykonawczy władzy w departamencie Rubicon, żądał pomocy od Administracyi departamentu Liamon; zgromadziło się spieszo około nich Francuzkiego i Cysalpińskiego wojska, i te udali się

przeciw insurgentom. Zapewniają nawet, że już do żywey pomiędzy nimi przyszła bitwy, po której wojska te opuścić miało Urbanią i cofnąć się w gory przymuszone były. Dowiadujemy się z drugiej strony, że z okolic Rzymu wyszedł oddział wojsk Francuzkich i zmierza ku Perouse i Cita di Castella tak dalece, że insurgenci z dwóch stron razem atakowani będą.

Listy z Wenecyi pod d. 19 t. m. potwierdzają powtornie, że wojska Cesarzskie w znaczney bardzo liczbie zbierają się nad rzeką Po od strony Ferrary, i dodają, że na kanale białym 3 mosty postawiono.

*Z Madrytu d. 5. Maia.*

Upewniają, że dwor nasz nadzwyczajnego ambasadora ma wysłać do Petersburga, i na poselstwo to przeznaczają Xcia del Parque (bywłego margrabiego de Castrillo), który wiele zwiedził krajów i wiele swoich talentów w roznym rodzaju dał dowodów — Nowe podobieństwa zdają się zapowiadać, że Xze pokoju niedługo zupełnie odzyska łaskę królewską. Podług ostatnich listów z Kadix eskadra Angielska ciągle zagraza marynarce naszej. Oczekują tam z niecierpliwością wyścia na morze eskadry Tulońskiej.

*Z Rasztadt d. 26. Maia.*

Bywszy dyrektor Franciszek Neufchateau wczoraj przybył do Seltz i przez kuryera, jak mówią, hrabiemu Kobenzl o swoim przyjeździe oznajmić kazał. Obywatel Jean de Bry mianowany na miejsce obywatela Treilhard, nie bawnie jest tu spodziewany. Mamy powod spodziewać się, że rząd Francuzki odstąpi od nowych żądań umiędzeczonych w nocie pełnomocników jego pod dniem 3. maia.



GAZETY KRAKOWSKIEJ

WE SRZODĘ DNIA 13, CZERWCA 1798.

Z Medyolanu d. 17. Maia.

Ostatniego poniedziatku przybył tu z Neapolu obywatel Trouvé. Mianowany on jest iak wiadomo, ministrem rzeczypospolitey Francuzkiej przy Cysalpińskiej (przybycie obywatela Maret w tym charakterze błędnie doniesione było.) Co moment spodziewamy się tu przybycia ministra Cesarskiego.

Podług listow z Genui pod dniem 15. Flotta, która dnia 9 weszła do tego portu, dnia 13 na morze wyysć miała, ale nowe rozkazy iey wyysć wstrzymały. Statki przybyte z Sycylii do Genui przywieść miały wiadomość, że dnia 24 p. m. ostrzegły w niewielkiej od wyspy tey odległości flotę Angielską od 38 żagli tak liniowych okrętow iak i fregat. Inne doniesienia mówią przeciwnie, że flotta Angielska zawsze przed Kadyx krąży, i że ieden tylko liniowy okręt i dwie fregaty poszły na śródziemne morze, których jest przeznaczeniem zgromadzić i konwojować niektóre statki, które z różnych wyysć miały portow.

Wojskom Francuzkim i Cysalpińskim

udać się kazano ku naszym południowym granicom, które iak mówią od powstałych mieszkańców Spoletto i Perugia są zagrożone. Nasz dyrektoryat wykonawczy zatrudnia się teraz zniesieniem różnych klasztorow.

W tych dniach (mowi gazeta Medyolańska) zaszedł rozruch, na teatrze Francuzkim gdzie *Jmé Panowie* chcieli przymusić orkiestrę do grania przed rozpoczęciem komedyi pierwey pieśni *Lodoiska* niżeli *ca ira*. Natychmiast Francuz ieden będący kapitanem w wojskach Cysalpińskich wpada do orkiestry i swoią odwagą i gorliwością przymusza ją do grania pieśni narodowej, przed pieśnią, którą *Jmé Panowie* dla tego tylko przenoszą, że znaczy corkę Ludwika, którą oni bardzo lubią niżeli muzykę.

Oto są niektóre wyiątki z mowy przekawalera Micheroux ambasadora Krola *Jmé Neapolitańskiego* przy oddaniu dyrektoryatowi Cysalpińskiemu swoich zaufanych listow, mdaney.

” Zaledwo traktat w Campo Formido zawarty ogłosił niepodległą samowładność

rzeczypospolitey Cysalpińskiej, gdy Krol Jmć obojga Sycylii przedsięwziął nowego zyskać przyjaciela. Filantropiczny umysł Monarchy tego z wielkim widział ukontentowaniem, że w iedno połączone cięły tyle słabowatych Włoskich narodow, które statecznie zawższe do narodu obojga Sycylii przywiązane były i największe sobie otworzył nadzieie, że nowe polityczne połączenie Włoch wspólnay naszey matki, przywróci iey spokoyność i pomyślność przyrodzoną. Tą ozywiony chęcią i skłonny do przyczynienia się z całych sił swoich do iey skutecznienia J. K. Mość offiarnie rzeczypospolitey Cysalpińskiej przyjaźń, zgodę, dobre porozumienie się, i zamianę dobrych tych usług, względow, poważania i dobrowolności, które rządy wypolerowanych narodow dla wzajemnych korzyści z serca ustanowić pragną, pomimo różnicy składu ich politycznego rządu.

Minister zagranicznych związkow prezentując dyrektoryatowi kawalera Micheroux rzekł: J. K. Mość obojga Sycylii rownie iak my należy do Włoch i nie jest nowa dla Europy rzeczą widzieć rzeczy-

pospolite i krolow razem połączonych dla spólnego ich interesu. Tym to sposobem widziano dawniey wolne ludy Grecyi przypuszczające krolów do swoich związkow.

*Z Rzymu d. 14. Maia.*

Woyska Polskie, które tu niedawno przybyły, zaczęły zaraz czynić służbę zastępując Francuzow w straży miejsc różnych. Większa część będących tu woysk Francuzkich poszła do Civitavecchia, a niektore bataliony udały się ku Ankonie. Pomimo usiłowania naszego konsulatu aby przymuszona pożyczka, zapłaconą była, do tego czasu 450 tysięcy talarow tylko w cedulach wypłacono. W dniach tych zrobiono insurrekcyą w Orvieto; lecz muniypalność w samym związku uspokoić ją potrafiła. Jenerał Francuzki tu kommanderujący wydał świeżo odezwę, w której oświadcza, że wszystkie zbrodnie z przyczyny zdradliwego zbierania się, przeciwko którym siła zbroyna użyta będzie po woyskowemu sądzona i karane będą, a hersztowie i osoby z bronią w ręku schwytane, śmiercią ukarane zostaną.

**DONIESIENIA.**

Ex parte Senatus Cæs. Regi Urbis Metropolis Cracoviz, medio præsentis Edicti, omnibus iis, quorum interest, notum, redditur quod super universa substantia, hac in provincia reperibili, olim Joannis Grabowski civis Cracoviensis ex officio concursus creditorum ageretur. Igitur creditores omnes & singuli qui ad formandam quam piam adversus obstatum prætensionem jus se habere crederent, convocantur, ut usque ad diem 20. mensis Junij anni currentis prætensiones suas mædij exhibendi adversus constitutum in persona Pauli Bronieki Advocati provincialis curatorem massæ concursus, talis qualem processus ordinarii forma requirit Libellis, coram hoc Magistratu eo certis profiterentur, ac in eo Libello non solum de liquiditate actionis suæ, sed etiam de Jure vi cuius collocati; in hac vel illa classe desideratur, valide doceant, quo secus, post ipsam prætensionem terminam, nemo amplius audietur, atque ii, qui eo usque prætensiones suas in hoc Judicio non insinaverint respectu universæ oberti hac in provincia reperibilis substantiæ. effectivæ, & ne formæ acerescendæ, in quantum talis per insinuatios se se creditores exhauriretur, tum quoque absque omni exceptione jure tudentur etiam si ipsis revera, jus compensationis competeret, vel quampiam rem credituræ vel actionis haberent, vel vero actioni suæ per pignus vel hypothecam cautum esset, adeo ut huius modi creditores si forte massæ quâpiam tene-

ventur non obstante quod iis jus compensationis proprietatis pignoris seu hypothecæ competiisset, debitum malsæ solvere teneantur, & se eatenus adactus iri noscant. — Præterea omnibus & singulis creditoribus dies 21. ejusdem mensis & anni pro eorum comparitione personali, vel per rite legitimandos plenipotentes suos coram hoc magistratu C. R. Urbis Crac: eo sine statuitur, ut curatorem bonorum interimaliter constituendum, aut confirmant, aut alium constituant, & una deputationem creditorum deligant, porro potestatem tam curatore bonorum, quam pro deputato creditorum, determinent, eo certius, quo secus in quantum nullum creditorum dicta die comparere contingeret Cæs. Reg. magistratus huius Urbis curatorem bonorum & deputatos omnium emanentium creditorum periculo dinominabit, eorumque potestatem determinabit. His igitur quilibet conformiter agito, sibi que á damno caveto, hæc enim dictant sancitæ leges. Datum Cracoviæ die 20. Aprilis 1798.

Ex Consilio Cæs. Reg. Senatus Urbis Metro-  
polis Cracoviæ

*Ignatius de Nikoledon, secr.*

*J. Gellinek m. p.*

*M. Wohlmann m. p.*

*Josephus Wytylszkiewicz m. p.*

*Ant. Jos. Feistemantell m. p.*

708.

C. K. sądy szlacheckie Krak: zachodniey Galicyi oznaymują niniejszym edyktem wszystkim wierzycielom zadłużonego Pana Pawła Grabowskiego: że wyznaczony zastępca malsy adwokat Bem d 6 marca r. b. w tuteyszym sądzie ozezwolenie prosił, aby Panu Michałowi J. rzemu Grabowskiemu który d. 14 października zeszłego roku do malsy zadłużoney summę 383,000 razem z Ewą z Zielinskiich Grabowska, likwidowali, przysięgę pewną (iuramentem Litis. decisium) mogli ukazać; bo lubo w aktach ziemskich i grodzkich Krakowskich znalazł dokumenta, które całą likwiduacych pretensyę w wątpliwość i podeyżrzenie podają, iednakże zupełnego dowodu na iey zniesienia czyli umocnienie nie ma.

Agdy po zapytaniu przez sąd szlachecki deputacyi zbiegu wierzycielow C. K. zastępca oświadczył, że nadanie pozwolenia, do odkazania tey przysięgi, nie jest w mocy deputacyi, którey tylko administracya malsy konkursowey jest powierzona;

Przeto wszyscy wierzyciele teyże malsy niniejszym wzywają się: aby d. 16 czerwca r. b. w który dzień i deputat obierany będzie, oświadczenie swoje na wspomnioną kuratora prózbę do pro.okołu podali.

W Krakowie d. 4 czerwca 1798 roku.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich  
zachodniey Galicyi.

*Jos. de Nikorowicz.*

*Piekarski.*

*Olechowski.*

*Elsner.*

C. K. sądy szlacheckie Krak: zachodniey Galicyi oznaymują edyktem niniejszym wszystkim, którym o tem wiedzieć należy: że probostwo Pinczowskie w cyrkule Kieleckim i Plebania w Koniuszy w cyrkule Krakowskim leżące w posiadzysy Hugaona Koftałaja będące, przy expirującym kontrakcie dzierżawnym niniejszych possessorow, d. 20 czerwca roku b. r. przez publiczną licytacyą w trzech lenią ar. dę. za roczną kwotę która przy licytacyi ogłoszona będzie, wypuszczone zostaną, a to pod następującymi warunkami.

1. mo. Dzierżawca będzie obowiązany całoroczną na licytacyi umowioną dzierżawy kwotę zgory (anticipative) wypłacić, którey nie wypłaciwszy.

2. o. Rzeczona beneficya kosztem dzierżawcy i z jego własną szkodą powtornie licytowane będą.

glio. Powinien dzierzawca kaucyą de non desolando (to jest że tych dobr pu-  
atoszyć nie będzie) na pewney Hypotece w aktach ziemskich miejscowych zapisa-  
ną. w 4 tygodnie po zasłęty licytacyi w tuteyszym C. K. sądzie złożyć. Co sie in-  
nych warunkow tyczy, któreby ieszcze zaysdz mogły, te wraz zwartością dob-  
tych, przy licytacyi ogłoszone będą.

Wszystkim zatem dzierzawy rzeczonych Beneficyow żądaiącym zaleca się: a-  
by na terminie wyrażonym o godzinie 9 z rana w tuteyszym C. K. sądzie znajdowa-  
li się.

Każdemu nakoniec arędy żądaiącemu wolno iest, inwentarze tychże Benefi-  
cyow w tuteyszey registraturze zobaczyć. W Krakowie d. 2. czerwca 1798 roku.

*Josef de Nikorowicz,  
Piekarski.  
Olechowski.*

Z Rady C. K. sądow szl: Krakowskich zachodacy  
Galicyi.

*Elsner.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniey Galicyi oznaymują edyktem ni-  
nieyszym: iż zadysponowana ztąd pod dniem 12 maja roku bieżącego dobr Michał-  
wicz w trzechletną dzierzawę licytacya, ninieyszym odwołuje się, i tylko dobra Krze-  
sławice przez publiczną licytacyą w roczney dzierzawy kwocie 6211 zł 2 gr. pol.  
pod warunkami na ow czas wyrażonemi naywięcey daiącemu wypuszczone będą.

W Krakowie d. 2. czerwca 1798.

*Josef de Nikorowicz,  
Piekarski.  
Olechowski.*

Z Rady C. K. Sądow szlach: Krakows: zacho: Galicyi.

Przez Magistrat Cesarsko - Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa, niniey-  
szemi do publiczney podaje się wiadomości, iż dnia 18. czerwca r. b. na ulicy Flo-  
ryańskiej w kamienicy pod Nrem. 504 stojącey o godzinie 9 z rana, 3 zaś popołu-  
dniu, i o tym samym czasie następných dni, różne mobilia iako to sukno, bielizna,  
męzka, damska, stołowa, kleynoty, srebra, srebro, miedź, i inne sprzęty, przez pu-  
bliczną licytacyą więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Na któ-  
ry termin zyczący sobie co nabydź, przywołują się. Dan d. 22 maja 1798 roku.

*Gedinek*

*Josef W. tyzkiewicz,  
Michał Wohlman.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.  
1414. *Ignacy de Nikoledon sekr.*

Judicium advocatiale & scabinale civitatis Casimirie in sequelam resolutionis Excelsi Casareo  
Regli Galiciz Occidentalis universalis appellationum tribunalis de die 22 mensis & anni currentium ad  
numerum 1565 editae presenti suo edicto declarato quomodo terminus pro die 23 mensis junii a. c. ad  
licitandam lapideam Strausovianam hic Casimirie in platea Cracoviensi sub Nro 122 consistentem per  
judicium suum praestitutum non ultimus sed solum modo secundus sit, & quod in casu non subsecu-  
tura venditionis in hocce termino actionatae lapideae, tertius terminus idemq. ultimus per judicium  
suum praestituetur. Signatum in consilio iudicii die 31 maii 1798 a. Joannes Dobrzański iudicii praes-  
qns mpr. Jacobus Woycikiewicz scabinus mpr. Mathias Mączyński scabinus mpr.

Ex consilio iudicii advocatialis & scabinalis civitatis Casimirie.  
Vincentius Paczkowski notarius mpr.

Dnia 8. t. m. w nocy we wsi Zebrzydowicach, w cyrkułe Myślińskim wsiach: Galicyi szu-  
żący do kory człowiek, okradłszy pana swego uciekł. Człowiek ten rodem był ze wsi Debua, cyr-  
kułu Bocheńskiego, nazywał się Paweł Hebda, po iągłej twarzy bladej, krotko po Polsku obrzyte  
włosy nosi. Zabrał liberva, surdut i kurtkę popielatę sukienne, spodni niebieskich awicie, kamizel-  
kę czerwona, szapkę z zielonym wierzchem i siwym baranem, kapeluszą czarny okrągły, skrzypce,  
płaszcz popielatego sukna i pieniądze w różney monecie 260 zł. Ktoby takowego spostrzegł uprasza  
się aby go zatrzymał i dominium Zebrzydowice uwiadomił.